

Warszawa, 21.01.2010

# **JAK DZIECI WIDZĄ ŚWIAT**

## **DOROSŁYCH**

**PROJEKT BADAWCZY**

**Etnografia organizacji i komunikacja międzykulturowa MSD**

**AUTORZY:**

**Martyna Jaworska**

**Tomasz Wilczak**

**Łukasz Zieliński**

## SPIS TREŚCI

<b>1. Opis badań w kategoriach etnograficznych.....</b>	<b>3</b>
<b>2. Opis wywiadów.....</b>	<b>5</b>
<b>2.1. Dorosłość.....</b>	<b>6</b>
<b>2.2. Polityka i władza.....</b>	<b>8</b>
<b>2.3. Geografia świata wg dzieci.....</b>	<b>9</b>
<b>2.4. Ochrona środowiska i zdrowie.....</b>	<b>10</b>
<b>2.5. Uczucia.....</b>	<b>12</b>
<b>2.6. Opowiadania i rysunki dzieci.....</b>	<b>17</b>
<b>3. Opis obserwacji.....</b>	<b>19</b>
<b>4. Podsumowanie.....</b>	<b>21</b>
<b>4.1. Wrażenia Martynty.....</b>	<b>21</b>
<b>4.2. Wrażenia Tomasza.....</b>	<b>22</b>
<b>4.3. Wrażenia Łukasza.....</b>	<b>23</b>
<b>5. Bibliografia.....</b>	<b>25</b>

## 1. OPIS BADAŃ W KATEGORIACH ETNOGRAFICZNYCH

W dniach 02.12.2009 roku oraz 09.12.2009 roku przeprowadziliśmy badania etnograficzne w Zespole Szkół Publicznych. Była to obserwacja uczestnicząca.<sup>1</sup> Dzięki takiej formie, mogliśmy zbliżyć się do naszych rozmówców oraz poznać ich sposób postrzegania świata. Przeprowadziliśmy wywiad grupowy – rozmawialiśmy z dziećmi z klasy „0” o ich poglądach i spostrzeżeniach dotyczących tematów istniejących w świecie dorosłych. Celem naszych badań było dowiedzenie się na co 6-latki najbardziej zwracają uwagę obserwując swoich najbliższych, w jaki sposób oni ich naśladują oraz sprawdzić jakie wartości według nich są najistotniejsze. Nasz wywiad był wywiadem standaryzowanym oraz nieustrukturyzowanym.<sup>2</sup>

W naszych badaniach wyróżniliśmy pewne akty mowy. Zaliczyliśmy do nich: „commissives” – m.in. przysięgi i obietnice. Po pierwszej wizycie, dzieci kazały sobie obiecać, że podczas kolejnej wizyty porozmawiamy o dinozaurach. Kolejnym przykładem aktu mowy są dyrektywy – były to pytania, które zadaliśmy dzieciom. U naszych rozmówców zauważyliśmy asertywy, które wyrażały zdecydowane przekonanie dzieci o tym co nam opowiadały.<sup>3</sup>

Na pierwszej wizycie podzieliliśmy 23 dzieci na grupę chłopców i grupę dziewczynek. W obydwu przypadkach zadaliśmy te same pytania (definicje wykonawcze). Na drugiej wizycie było obecnych 26 dzieci,

<sup>1</sup> [http://www.kostera.pl/documents/3\\_Obserwacjanieuczestniczaca.pdf](http://www.kostera.pl/documents/3_Obserwacjanieuczestniczaca.pdf) z dnia 11.01.2010.

<sup>2</sup> [http://www.kostera.pl/documents/4\\_Wywiad.pdf](http://www.kostera.pl/documents/4_Wywiad.pdf) z dnia 11.01.2010

<sup>3</sup> [http://www.kostera.pl/documents/4\\_Wywiad.pdf](http://www.kostera.pl/documents/4_Wywiad.pdf) z dnia 20.01.2010

jednak tego dnia badania przeprowadziliśmy z podziałem na klasy. Na początku zaprosiliśmy klasę „a”, następnie klasę „b”. Taki chwyt pozwolił nam poznać różnicę w zachowaniu dzieci w sytuacjach gdy przebywają z osobami swojej płci jak i również gdy są w towarzystwie płci przeciwnej.

Teren naszych badań był bardzo dobrze znany dzieciom. Badania przeprowadziliśmy w ich szkole, dokładnie w ich klasie. Miejsce, doskonale znane przez „zerówkowiczów”, pomogło nam otrzymać wyczerpujące i wiarygodne odpowiedzi. Maluchy nie bały się z nami rozmawiać.

Organizacja, którą odwiedziliśmy, jest bardzo dobrze przygotowana do przyjmowania najmłodszych uczniów. W specjalnie wydzielonej części szkoły stwarza możliwości nauczania i rozwoju 6-latków. Aby dostać się do ich klasy, należy przejść przez najmniejsze drzwi w całej szkole. Po wejściu do środka, można zaobserwować duże pomieszczenie. W tym miejscu ustawione są stoły, przy których dzieci jedzą, oraz regały z zabawkami. Jest to sala zabaw. Następnie, przeszliśmy do pomieszczenia, gdzie znajduje się biurko wychowawców i regały z przyborami szkolnymi. Jest tam również wydzielone miejsce dla dzieci, by trzymały swoje plecaki. Kolejnym pokojem jest biblioteka. To tam maluchy się relaksują, odpoczywają, wyciszają, czytając książeczki lub oglądając bajki. W tym pomieszczeniu przeprowadziliśmy nasze wywiady. Czwartym pomieszczeniem jest klasa, w której stoją dwa wielkie stoły, a na ścianie wisi ogromna tablica. Tutaj 6-latki się uczą, poznają cyfry i literki. Dalej, na końcu korytarza łączącego bibliotekę i klasę jest łazienka. Lokalizacja zerówki jest bardzo korzystna. Dzieci mają swoje miejsce, w którym mogą

czuć się bezpiecznie. Dodatkowym atutem jest to, że w minione wakacje w całej szkole odbył się remont, więc wszystkie pomieszczenia są ładne, czyste i przyjemne.

## **2. OPIS WYWIADÓW**

Podczas pierwszego wywiadu rozmawialiśmy z dwoma grupami dzieci. Na początku naszymi rozmówcami było 6 dziewczynek, a następnie 17 chłopców. W czasie pierwszej rozmowy było cicho i spokojnie. Dziewczynki sprawiały wrażenie jakby się denerwowały i nie chciały nam nic mówić. Dopiero Pani Wychowawczyni zachęciła je do rozmowy. Za to, w grupie chłopców panował harmider i hałas. Chłopcy byli zadowoleni i radośni. Jednak wywiad z nimi należało przeprowadzić o wiele szybciej, ponieważ po 20 minutach byli niecierpliwi i znudzeni naszymi badaniami.

Przy kolejnej wizycie zmieniliśmy taktykę. Podpowiedziały nam to Panie Nauczycielki. Na początku zaprosiliśmy całą klasę „b”, a potem klasę „a”. W ten sposób dziewczynki, które w zerówce należą do zdecydowanej mniejszości, były bardziej skłonne do rozmowy. Szczególnie zauważyliśmy to w klasie „a”, ale akurat tego dnia część klasy była nieobecna. Mogło to mieć wpływ na postawę dziewczynek.

W poniższej części pracy przedstawimy pytania, które zadaliśmy 6-latkom oraz ich odpowiedzi. Tematyka pytań: dorosłość, polityka i władza, geografia świata, ochrona środowiska i zdrowie, uczucia. Chcielibyśmy

również przytoczyć opowiadania dzieci o ich głównym zainteresowaniu – dinozaurach.

## **2.1. Dorosłość**

### **• Kto to jest dorosły i co on robi?**

Dziewczynki: Dorosły to mama, tata, Babcia. Są dorośli ponieważ, pracują, są duzi, dużo jedzą, sprzątają, robią kokardki. Powiedziały także, że jest to osoba samodzielna, bo może iść sama na spacer. Po naprowadzeniu ich przez Panią Zosię, dziewczynki również zgadły, że osoba dorosła może sama o sobie decydować, a wyznacznikiem jej wieku jest posiadanie dowodu osobistego.

Chłopcy: Według nich dorosłymi są: rodzice, dziadkowie, pradiadkowie, wujek z ciocią, starsze rodzeństwo, Pani Zosia i Pani Kasia i my, bo jesteśmy studentami. Osoby dorosłe dużo robią, pracują, sprzątają, kupują dom, chodzą na spacer, zbierają grzyby, zarabiają na chlebek i warzywa. Jeden chłopiec –Olek, powiedział że jego tata jest dorosły bo umie gotować naleśniki.

### **• Opis dnia dorosłego człowieka.**

Dziewczynki: Rano dorośli ubierają się, robią śniadanie, sprzątają, zmywają, robią kokardki, idą do pracy. W południe robią zakupy, gotują obiad, kolację, bawią się z dziećmi a wieczorem kładą dzieci spać, czytając im bajeczki.

Chłopcy: Dzień dorosłych rozpoczyna się od ubierania się. Potem myje zęby i jedzie do pracy – samochodem (tata). Mama natomiast gotuje i

sprząta. Wieczorem wszyscy wracają, jedzą wspólnie kolację. W ramach odpoczynku siedzą przed komputerem lub oglądają telewizję. Antek zaznaczył jeszcze, że jego tata wieczorem robi „telepizję”.

- **Zawody i prace dorosłych.**

W tym pytaniu dzieci na początku wymieniły zajęcia swoich rodziców. Potem, po dodatkowym pytaniu czy znają inne zawody wymieniły kilka, o których głównie nauczyli się podczas zajęć w szkole.

Dziewczynki: Ich rodzice najczęściej pracują w sklepie lub na budowie. Jedna z dziewczynek – Ania – powiedziała, że jej tata to pilot a mama pracuje „w lotnisku”. Z zawodów znały jeszcze: kierowców, strażaków, policjantów, lekarzy, nauczycieli.

Chłopcy wymienili: informatyków, kierowców, dentystów, kosmetyczki. Do klasy 0 „b” uczęszczają bliźniaki – Karol i Julek, których rodzice są krawcami. Po krótkiej wymianie zdań między nimi, chłopcy zgodnie stwierdzili, że ich „tata kroi, a mama szyje”. Olek natomiast uznał, że zawód jego taty to „naleśnik”.

- **Co to jest sława, z czym wam się kojarzy i czy znacie sławnych ludzi?**

Według dziewczynek ktoś jest sławny jak występuje w telewizji. Osobami sławnymi są dziennikarze i aktorzy, grający w serialach: „Brzydula”, „M jak miłość” oraz „Na dobre i na złe”.

Chłopcy natomiast utożsamili sławę z bogactwem. Na pierwszym miejscu wymienili bogacza, następnie gwiazdy filmowe, gwiazdy rocka, Michaela Jacksona, który „umarł dwa lata temu”. Kolejnymi znanymi osobami byli:

Hannah Montana, Natasza Urbańska i „ludzie z „Mam talent””. Po odpowiedziach maluchów można wywnioskować, że najbardziej popularną wśród nich są: telewizja TVN oraz Disney Channel.

## **2.2. Władza i polityka.**

- **Czy wiecie co to jest polityka?**

Na to pytanie żadne z dzieci nie znało odpowiedzi.

- **Co to jest parlament, kto tam pracuje i czym się tam zajmują?**

To pytanie również było za trudne dla dzieci i niestety nie uzyskaliśmy odpowiedzi.

- **Kto to jest władca?**

Dziewczynki odpowiedziały, że władcą jest król i prezydent. Według nich prezydentowi w pracy najwięcej pomagają dziennikarze i politycy. O królu wiedziały, że jest to osoba odpowiedzialna za spokój i porządek w kraju oraz, że mieszka w pałacu lub zamku. Za naszą pomocą potrafiły wymienić atrybuty króla – koronę i berło.

Chłopcy: Według chłopców obecnie władcą jest prezydent, kiedyś był król, który mieszkał w pałacu. Prezydent mieszka w Białym Domu lub w bloku. Powiedzieli również, że do zajęć prezydenta należy praca, występowanie w telewizji, rozsądzanie spraw oraz pilnowanie ładu i porządku w kraju.



- **Co to jest prawo i kto pilnuje przestrzegania prawa?**

Dziewczynki stwierdziły, że prawo to przepisy i dokumenty. Za przykład podały regulamin szkoły, w którym jest napisane, że nie wolno się bić, kłócić się i zabierać innym zabawek.

Chłopcy odpowiedzieli, że nad przestrzeganiem prawa czuwają sądy. W ramach kar sądy „dają 100 batów”, „wsadzają do więzienia”, „wsadzają za kraty”.

### **2.3. Geografia świata według dzieci.**

- **Kontynenty znane dzieciom.**

Dziewczynki z kontynentów pamiętały tylko Australię i Amerykę. Chłopcy natomiast potrafili wymienić Azję, Amerykę, Afrykę (w której mieszkają „murzyni”), Europę oraz Antarktydę. Antarktyda znana im jest z tego, że żyją tam pingwiny oraz Eskimosi, o których uczyli się podczas poznawania literki „E”.

- **Państwa znane dzieciom.**

W tym przypadku to dziewczynki wymieniły więcej państw. Powiedziały o Polsce, Grecji, Australii, Chinach, Anglii, Kubie, Białorusi, USA.

Chłopcy wymienili: Rosję, Niemcy, Polskę, Francję, Amerykę i Chiny i Kretę.

- **Miasta znane dzieciom.**

Dziewczynki wymieniły miasta w Polsce. Były to: „Krakowo – stolica Polski”, Piaseczno, Radom, Warszawa, Łeba i Karwia. Są to miasta, z których dzieci pochodzą lub gdzie były na wakacjach.

Chłopcy znali więcej miast. Oprócz Warszawy i Piaseczna wymienili dużo miast poza obszarem Polski. Do tych miast należą: Paryż, Dżerba, Las Vegas, Londyn, Nowy Jork. To ostatnie, znali z telewizji, z serialu „CSI – kryminalne zagadki Nowego Jorku”.

#### **2.4. Ochrona środowiska i zdrowie.**

- **Co to jest środowisko i ochrona środowiska?**

Obie grupy zgodnie stwierdziły, że środowisko to wszystko, co nas otacza i należy o nie specjalnie dbać. Na pytanie odnośnie ochrony środowiska, maluchy opowiedziały nam o Akcji Sprzątania Świata, odbywającej się 2 razy do roku. W tych dniach, razem z Paniami, cała zerówka idzie do pobliskiego lasu by go wysprzątać.

- **Kto zanieczyszcza środowisko?**

To pytanie przysporzyło nam najwięcej śmiechu. Jeden z chłopców odpowiedział, że środowisko zanieczyszcza „świnia, bo robi kupy”. Kolejnym sprawcą nieczystego otoczenia jest „złodziej, bo kradnie puszkę, a potem ją wyrzuca”. Generalnie jednak, zarówno dziewczynki jak i chłopcy, stwierdzili, że środowisko zanieczyszczają ludzie.

- **Jak chronić środowisko?**

Dzieci podały kilka ważnych przykładów zachowań, które mogą pomóc utrzymać nasze otoczenie w czystości. Należą do nich: wyrzucanie śmieci do specjalnych pojemników, niepalenie śmieci, nierzucanie papierosów na ziemię, niezaśmiecanie lasów i wód. „Zerówkowicze” powiedzieli również, że każdy z nas w swoich domach, może zadbać o środowisko. Do takich

pożądanych czynności należy segregowanie śmieci, oszczędzanie wody przy kąpieli oraz gaszenie światła, po każdym wyjściu z pomieszczenia.

Kolejnym blokiem pytań, o których rozmawialiśmy z dziećmi było zdrowie. Był to pierwszy temat podczas drugiej wizyty, więc dzieci były podzielone na klasę „a” i klasę „b”.

- **Co trzeba robić by być zdrowym?**

Klasa „a”: By być cały rok zdrowym, należy jeść owoce, brać witaminy, pić herbatę lub pić miętę, gdy boli brzuch.

Klasa „b”: Aby być cały rok zdrowym trzeba jeść owoce, „nie wyjeżdżać za granicę, bo tam jest choroba”, nie palić papierosów. Choroba, o która chodziło dzieciom, to zapewne wirus AH1/N1.

- **Przed jakimi chorobami i w jaki sposób należy się chronić przed chorobami w lato i w zimę?**

Do chorób dzieci zaliczyły: różyczkę i poparzenia słoneczne. W ramach ochrony przed ostrym słońcem obowiązkowe jest noszenie czapeczki i smarowanie się kremem. Zimą natomiast trzeba się ciepło ubierać, „nie chodzić na golasa”, jeść tabletki, smarować buzię specjalnym kremem oraz pić ACTIMEL.

...ale...

„Dobrze być zdrowym, żeby chodzić do szkoły, ale lepiej też być chorym, bo można wtedy cały czas oglądać bajeczki”.

## 2.5. Uczucia.

By zachęcić wszystkie dzieci do rozmowy na ten dość trudny temat, przygotowaliśmy, specjalnie dla nich, krótką prezentację w Power Point'cie. Chcąc zobrazować uczucia (miłość, radość, szczęście, przyjaźń, smutek, złość, zazdrość, strach) w projekcie umieściliśmy ilustracje z bajek Disney'a. Było to trafne posunięcie z naszej strony. Maluchom bardzo przypadł do gustu nasz pomysł i chętnie z nami rozmawiały.

Na pierwszym slajdzie obrazującym **radość** znajdowały się 2 rysunki. Jeden przedstawiał Goofy'ego łowiącego ryby a kolejny małe Myszki z psem Pluto, bawiące się klockami z literami.

- **Co to jest radość i kiedy się radujemy?**

Klasa „a”: Radość jest wtedy gdy coś sprawia nam przyjemność. Dzieci cieszą się gdy mogą się bawić, mogą się uczyć, przebywać w ciekawym miejscu (np. nad morzem, w wakacje) i spełniać swoje zainteresowania.

Klasa „b”: Maluchy z klasy „b” są radosne wtedy gdy się uczą i bawią. Cieszą się również wtedy, gdy mogą spędzać czas ze swoimi przyjaciółmi.

Kolejny slajd przedstawiał **szczęście**. Ilustracje przedstawiały tańczącego Kopciuszka oraz rodzinę lwów z „Króla Lwa”.

- **Kiedy można być szczęśliwym?**

Klasa „a”: Lwia rodzina jest szczęśliwa bo ma nowe dziecko. Księżniczka natomiast jest szczęśliwa bo tańczy (czyli robi to, co lubi), ma ładną

sukienkę i pasujące do niej buty. Dzieci powiedziały również, że uśmiech na jej buzi spowodowany jest tym, że się zakochała, ale to jest jej tajemnica, której nie chce wyjawiać królowi.

Klasa „b”: W rodzinie panuje szczęście, ponieważ rodzice mają nowego synka, który będzie królem. Kopciuszek jest szczęśliwy, bo ma ładną sukienkę i tańczy w niej na pięknym balu.

6-latki z klasy „b” opowiedziały nam, że oni są najbardziej szczęśliwi, kiedy jest ładna pogoda i wtedy bawią się na dworze.

Tematem trzeciego slajdu była **miłość**. Rysunek przedstawiał wpatrzoną w siebie parę z filmu „Alladyn”.

- **Kogo się kocha i po co człowiek się zakochuje?**

Dzieci z klasy „a” wstydziły się rozmawiać na ten temat. Powiedzieli tylko, że Alladyn i księżniczka Jasmina się kochają. Dodali jeszcze, że się uśmiechają, ponieważ mają czyste, białe ząbki.

Dzieci z klasy „b” wymienili kogo się kocha. Na pierwszym miejscu uplasowała się księżniczka, następnie: mama, tata, koleżanka lub kolega, babcia, klocki i kotek. Według nich, ludzie się zakochują żeby mieć dzieci, żeby być szczęśliwym i żeby się kochać.

Kolejny slajd ilustrował **przyjaźń**. Na obrazkach umieszczeni byli Timon i Pumba (dwaj przyjaciele z bajki „Król Lew”) oraz krasnoludek Gapcio wręczający kwiatek Królownie Śnieżce.

- **Kto i dlaczego może być przyjacielem?**

Klasa „a”: Ich zdaniem przyjaciele to osoby, z którymi mogą się bawić, razem spędzać czas oraz wzajemnie się odwiedzać. Przyjaciele są dla siebie mili i sobie pomagają. Mogą nimi być mama, tata, koledzy, a także zwierzęta – pies, kot, chomik. Dzieci zaznaczyły, że o takich przyjaciół (zwierzęta) trzeba szczególnie dbać, dając im jeść oraz miejsce do spania.

Klasa „b”: Zdanie maluchów z tej klasy było podobne. Przyjaciółmi są rodzice, rodzeństwo, koledzy i zwierzątka. Ciekawym stwierdzeniem było to, że „przyjaciele mogą razem skakać”. Dzieci wymieniły cechy najlepszego kolegi/koleżanki – taka osoba jest: miła, dobra i uprzejma.

Przy omawianiu przyjaźni powstała niezręczna sytuacja. Jedno z dzieci opowiedziało nam, że jego najlepszym przyjacielem jest jego starszy brat. Jednak nie widuje się z nim często, ponieważ mieszka osobno, razem z tatą. Dziecko wyjaśniło nam, że jego rodzice są rozwiedzeni. Zwierzenie tego chłopca wprowadziło nas w zakłopotanie i przez chwilę nie wiedzieliśmy jak mamy się zachować. By załagodzić sytuację podsumowaliśmy tylko, że to bardzo dobrze, że chłopiec ma takiego przyjaciela, bo zawsze wie, że może liczyć na jego pomoc.

Następny slajd dotyczył **smutku**. Ilustracja przedstawiała scenę z filmu „Król Lew”, w której lwica opłakiwała śmierć swojego męża Mufasy. Ku naszemu zdziwieniu dzieci wręcz nie mogły się doczekać rozmowy o

negatywnych uczuciach. W trakcie wcześniejszej rozmowy, 6-latki ciągle dopytywały się, kiedy będziemy omawiać smutek i złość.

- **Dlaczego ludzie są smutni?**

Klasa „a”: Według nich smutek wywoływany jest, gdy: straci się kogoś bliskiego, ktoś coś robi źle, ktoś krzyczy, coś zginie. Dzieci łączyły to uczucie z płaczem i łzami.

Klasa „b”: Powodem smutku i zarazem płaczu jest fakt, że nie ma się rodziny. Innym powodem smutku są nieszczęśliwe wypadki. Dodatkowo maluchy stwierdziły, że smucą się, gdy nie dostają prezentów od dorosłych.

Szóstym uczuciem było **zło**. Na slajdzie zaprezentowaliśmy czarny charakter z bajki „Alladyn” – Jafara oraz scenę walki Piotrusia Pana z Kapitanem Hook’iem.

- **Co wywołuje zło?**

Klasa „a”: Dzieci powiązały to uczucie z wojną, walką i psuciem. Ich zdaniem I i II Wojna Światowa były bardzo złe, ponieważ „czołgi strzelały i ginęli ludzie”. Kolejnym ich przykładem była wojna w Czeczenii. To zaskakujące dla nas skojarzenie wiąże się z faktem, że do tej klasy uczęszcza dwoje dzieci – uchodźcy z Czeczenii.

Klasa „b”: Druga klasa nie była zbyt rozmowna na ten temat. Powiedzieli tylko, że wojna jest zła, bo ludzie ze sobą walczą.

Następny slajd dotyczył **zazdrości**. Uczucie to obrazowała scena z filmu „Mała Syrenka”, na której widać było szyderczy uśmiech złej wiedźmy morskiej i przerażoną minę Arielki.

- **Co wywołuje zazdrość i do czego prowadzi?**

Klasa „a”: Dzieci mówiły, że to uczucie pojawia się, gdy pragną mieć coś co nie jest ich, a posiada ją kto inny. Jako przykład maluchy podały sytuację, gdy inni się bawią bez nich. Oprócz tego najczęstszym powodem zazdrości jest uroda i pieniądze. Jedna z dziewczynek powiedziała co należy zrobić, by uniknąć zazdrości. W sytuacji, gdy chcemy się z kimś pobawić należy poczekać, aż skończy się bawić z kimś innym lub zapytać czy można się dołączyć.

Klasa „b”: 6-latki wykorzystały obrazek ze slajdu, aby opisać nam to uczucie. Mówiły, że zazdrość pojawia się, gdy jedna osoba „jest piękniejsza od brzydkiej”. Według nich prowadzi ona do smutku.

Ostatni slajd ukazywał **strach**. Na ilustracji zły Jafar zastraszał dobrodusznego i łatwowiernego sułtana.

- **Kiedy i czego się boicie?**

Klasa „a”: Dzieci najbardziej boją się, gdy się ich przestraszy, gdy ktoś atakuje i jak przyśni im się coś przykrego lub strasznego. Natomiast boją się: tygrysa, jadowitych węży oraz mamy, gdy ma groźną minę.

Klasa „b”: W tej grupie chłopcy chcieli zaimponować nam i koleżankom z klasy i chórem stwierdzili, że „chłopaki niczego się nie boją”. Natomiast



jedna z dziewczynek oznajmiła, że boi się pajaków. Jeszcze ktoś inny boi się smutku i złości swojej mamy.

## **2.6. Opowiadania dzieci.**

Przy pierwszej wizycie dzieci namówiły nas, a w zasadzie nakazały nam przygotować się do rozmowy na temat dinozaurów. Zwierzęta te cieszą się obecnie największym zainteresowaniem wśród wszystkich dzieci z klas „0”. Pod koniec drugiego dnia obserwacji dzieci zasypały nas informacjami dotyczącymi wymarłych gadów. Na początek dowiedzieliśmy się jakie rasy dinozaurów są maluchom znane. Byli to „Argentynozaur” (gad większy od Tyranozaurusa Rexa), „Długoszyjec” i Pterodaktyl. Dinozaury dzielą się na pływające, chodzące i latające. Wielkie gady żywiły się roślinami lub mięsem.

Na pytanie jak i kiedy wymarły dinozaury powiedziano nam, że wymarły, bo: nie było jedzenia i wody, uderzył w Ziemię wielki „dynamit”, lawa się wylała, kamienie spadły, a wszystko to działo się przed naszą erą.

Jeden z chłopców nie miał dużej wiedzy na temat dinozaurów, lecz bardzo chciał z nami o nich rozmawiać i wymyślał niestworzone historie. Pierwsza mówiła o tym, że jego wujek ma kopalnię, w której codziennie można znaleźć kości dinozaurów. Druga opowieść mówiła o tym, że nie wszystkie dinozaury wymarły. „Przeżyły te najmniejsze, bo weszły na drzewa i skakały z gałązki na gałązkę. Gdy gorąca lawa wystygła to zeszły z drzew i skakały z kamienia na kamień”, potem zeszły na wyschniętą ziemię.

Po każdej wizycie dzieci dawały nam w prezencie swoje rysunki. Tematyką pierwszej serii obrazków była ochrona środowiska, a drugiej uczucia. Zadziwiające było to, że dzieci chętniej opowiadały o uczuciach negatywnych, a większość z nich rysowała te pozytywne. Kolejną cechą, która odróżniała prace chłopców od prac dziewczynek były kolory. Podczas gdy dziewczynki rysowały wszystkimi kolorami kredek, chłopcy preferowali odcienie pomarańczowego, brązowego, zielonego a przede wszystkim czarnego. Rysunki dziewczynek są bardzo kolorowe, widać co najmniej sześć -siedem użytych kolorów, natomiast chłopcy używali tylko dwóch – trzech.

Warto wspomnieć jeszcze o tym, że podczas rysowania, dzieci co chwila przybiegały do nas, by nam opowiedzieć co narysowali i co jeszcze narysują. Było to bardzo miłe i zarazem śmieszne, gdy chłopcy przybiegali do Tomka mówiąc „Proszę Pana, specjalnie dla Pana narysowałem złodzieja, który ukradł puszkę a potem wyrzucił ją w lesie”.

### **3. OPIS OBSERWACJI.**

Rodzajem naszych badań była obserwacja bezpośrednia. Zachowaliśmy dystans, ale jednocześnie byliśmy gośćmi w terenie. Dla dzieci nasza obecność była atrakcją. 6-latki naprawdę się cieszyły, że przyszliśmy do nich. Pomogły w tym pewne gesty z naszej strony. Za pierwszym razem poczęstowaliśmy ich cukierkami, za drugim razem największym powodzeniem cieszył się komputer, na którym pokazaliśmy prezentację o uczuciach.

Dało się zaobserwować rytuały obecne w zerówce. Do takich symbolicznych aktów należało m.in. ustawianie się w „pociąg”, tuż za Panią Wychowawczynią, wtedy gdy dzieci wybierały się by umyć ręce przed jedzeniem lub podnoszenie ręki, gdy dzieci chciały coś powiedzieć. W praktyce wyglądało to tak, że rączki w górę podnosiły tylko dziewczynki, natomiast chłopcy wzajemnie się przekrzykiwali. Inną specyficzną sytuacją była gra w „cisza na morzu, cisza w kościele”. Gdy maluchy zachowują się zbyt głośno, Nauczycielki wprowadzają w ten sposób dyscyplinę.

Rytuałem przejścia dla wszystkich nowych uczniów było rozpoczęcie szkoły. Dla wszystkich dziewczynek i chłopców było to również nabycie przez nich nowych ról społecznych – stali się uczniami Szkoły Podstawowej.

Następnie możemy wyróżnić skrypty. W zerówce taką tradycyjną czynnością jest codzienne wystawianie stopni za zachowanie. Dzieci mają specjalną „tablicę grzeczności” i po każdych zajęciach Pani Olga i Pani

Alicja rysują symbole odpowiadające postawie dzieci tego właśnie dnia. Serduszko oznacza zachowanie wzorowe, kwiatusek bardzo dobre, zielony kwadracik dostateczne. Najwięcej strachu „zerówkowicze” mają przed czarną kropką, która jest oznaką bardzo złego zachowania. Takie tablice praktykowane są od roku 1994.<sup>4</sup>

Podczas naszych wywiadów spostrzeżliśmy jeszcze kilka dość specyficznych, ale wartych opisanie punktów. Pierwszy to czas skupienia dzieci. Dziewczynki są spokojne i zainteresowane tematem przez około pół godziny. Z chłopcami wywiady trzeba było przeprowadzać zwawiej, ponieważ po 20 minutach zaczęli biegać po klasie i sobie nawzajem dokuczać.

Innym przykładem była trudność pytań. Na pierwszym spotkaniu pytania odnośnie władzy i polityki były zdecydowanie za trudne dla dzieci.

Zauważyliśmy również różnice w relacjach damsko-męskich. Chłopcy raczej nie przepadają za zabawą z dziewczynkami. Wyjątkiem był tylko Maciuś, który powiedział nam, że nie ma kolegów, tylko koleżankę. W obu klasach dziewczynek jest bardzo mało. Różnica jest widoczna m.in. przy stolikach podczas jedzenia. Wszyscy chłopcy siedzą razem przy dużym stole, a dziewczynki przy mniejszym.

Do zerówki uczęszcza dwóch chłopców z Czeczenii. Jest to dość istotny problem, ponieważ nie znają oni polskiego. Jest im się bardzo trudno porozumieć z resztą klasy. Niektórzy z grupy są do nich pozytywnie

---

<sup>4</sup> [http://www.kostera.pl/documents/3\\_Obserwacjanieuczestniczaca.pdf](http://www.kostera.pl/documents/3_Obserwacjanieuczestniczaca.pdf) z dnia 20.01.2010

nastawieni, pomagają im, pokazują nowe rzeczy. Istnieje jednak również „grupka lobbująca”, która negatywnie nastawia pozostałych.

Postawy dzieci bardzo zależą od sytuacji materialnej i wykształcenia rodziców. Dało się zauważyć, że niektórym dzieciom rodzice nie poświęcają zbyt wiele czasu. Dzieci uciekają wtedy to zabaw z rówieśnikami lub oglądają telewizję, nierzadko programy, których nie powinni tak jak np. „CSI – zagadki Nowego Jorku”.

## **4. PODSUMOWANIE**

### **4.1. Wrażenia Martyny.**

Pomysł badań bardzo mi się podobał. Na początku denerwowałam się przed wywiadami z maluchami. Głównie o to czy, dzieciaki będą chciały z nami rozmawiać, czy nasze pytania będą dla nich zrozumiałe, o to czy one się nie będą nas bać. Jednak mój stres był zupełnie zbędny. Było bardzo sympatycznie i śmiesznie. Na początku wszystkie dzieci bardzo radośnie nas przywitały, potem wszystko potoczyło się z górki i kolejny etap naszych badania był bardzo przyjemny.

Rozśmieszyła mnie sytuacja, kiedy Julek postawił warunek „Następnym razem, pogadamy o dinozaurach, dobra?”. Po tym pytaniu zdecydowanie postanowiliśmy następnym razem przygotować się do rozmowy na ten temat.

Dodatkowo jeszcze, ta wizyta była dla mnie wspomnieniem. Kilkanaście lat temu sama chodziłam tam do zerówki. Jednak warunki nauki nie były tak komfortowe jak teraz. Moja ówczesna klasa liczyła ok.

26 osób i codziennie gnieździłiśmy się w pierwszej sali, dość małej jak na tyłu uczniów. Przyznam, że byłam troszkę zazdrosna, gdy weszłam do wyremontowanej, nowej części szkoły pierwszy raz. Ale po rozmowie z dziećmi o negatywnych uczuciach, stwierdzam, że zazdrość jest tam zupełnie zbędna, należy się tylko cieszyć, że stan szkoły się ciągle poprawia.

Najbardziej podobała mi się rozmowa o uczuciach. Ucieszył mnie fakt, że dzieciom przypadła do gustu nasza prezentacja. Najbardziej niezręcznie czułam się wtedy, gdy jeden z chłopców opowiedział o swojej sytuacji rodzinnej, gdzie rodzice i rodzeństwo nie mieszkają razem. Na szczęście jakoś wybrnęliśmy i pocieszyliśmy chłopca, że to i tak fajnie, że ma świadomość, że zawsze może liczyć na swojego brata.

#### **4.2. Wrażenia Tomasza.**

Przyznam, że zanim rozpoczęliśmy nasze badanie miałem pewne obawy, co do przeprowadzania go w zerówce. Wynika to pewnie z tego, że nie często mam okazję rozmawiać z małymi dziećmi. Z drugiej jednak strony, byłem ciekaw jak będą odbierać nas te maluchy. Sam pamiętam jeszcze jak byłem w przedszkolu, kiedy ludzie w wieku kilkunastu czy dwudziestu-kilku lat wydawali mi się tacy duzi i dorośli. Teraz miałem okazję sprawdzić, jak to jest być z tej drugiej strony.

Pierwszą rzeczą, która mnie urzekła, jeszcze przed wejściem do zerówki, były prowadzące do niej drzwi. Jak już wspomnieliśmy

wcześniej , są to najmniejsze drzwi w szkole. Od razu przyszło mi do głowy skojarzenie, że wyglądają one jak drzwi do „krajny krasnoludków”.

Najważniejszym wnioskiem dla mnie z przeprowadzonych badań jest pewnego rodzaju przestroga, jeśli można to tak nazwać, dla nas, czyli przyszłych rodziców. Z wypowiedzi dzieci wynika jasno, że bardzo ważne dla nich w tym wieku jest to, ile czasu poświęcają im ich rodzice. Jest to szczególnie wiek, kiedy dzieci poznają świat, uczą się wielu nowych rzeczy i istotne jest, aby rodzice im w tym towarzyszyli. Mam świadomość, że w dzisiejszych czasach dorośli ciężko pracują, aby utrzymać rodzinę i może być to trudne. W tym wieku jednak, kiedy dziecko intensywnie się rozwija, bardzo ważne jest, aby w natłoku codziennych spraw, znaleźć czas aby porozmawiać i pobawić się z dzieckiem.

Podsumowując, moje obawy przed badaniem szybko się rozwiały, dobrze się bawiłem podczas naszego wywiadu, a dodatkowo pozwolił mi on wyciągnąć pewne wnioski na przyszłość.

### **4.3. Wrażenia Łukasza.**

Początkowo podchodziłem z rezerwą i niepewnością do naszych badań. Moja obawa wynikała z małej liczby kontaktów z tak młodymi ludźmi i nie byłem pewien czy uda mi się nawiązać kontakt z naszymi małymi rozmówcami.

Najbardziej zaskoczyło mnie to, jak bardzo chłopcy zdominowali obie klasy. Dziewczynki wydawały się takie przygaszone, nie były wyrywane do odpowiedzi. Jeśli już chciały coś powiedzieć to grzecznie podnosiły rękę i

czekały aż je zapytamy. Chłopcy zachowywali się odwrotnie. Przekrzykiwali się nawzajem, przechwalali, chcieli nam zaimponować. Być może duży wpływ miała na to mniejsza liczebność dziewczynek w stosunku do liczby chłopców, albo spokojne usposobienie dziewcząt.

Moje obawy zostały rozwiane już na samym początku naszego spotkania z maluchami. Dobrze bawiłem się podczas pobytu w „zerówce” i uważam nasze badania za przydatne i pożyteczne doświadczenie.



## BIBLIOGRAFIA:

- Materiały do zajęć ze strony <http://www.kostera.pl>